

Galeria Jabłkowskich

Sobota, 5 listopada 2005 roku, Biuletyn Informacyjny nr 9



Stowarzyszenie Przyjaciół
Domu Towarowego Bracia Jabłkowscy

Firma Dom Towarowy Bracia Jabłkowscy S.A.

Stowarzyszenie Przyjaciół Domu Towarowego Bracia Jabłkowscy

oraz

Stowarzyszenie Zespół Opiekunów Kulturowego Dziedzictwa Warszawy „ZOK”

zapraszają 5 listopada 2005 roku (sobota) na wernisaż wystawy fotografii

„Nieżłomność kamienic” - niepewny los historycznego Śródmieścia Warszawy

Wystawa organizowana jest we współpracy ze **Studium Fotografii ZPAF**
oraz **Pracownią Architektoniczną PROART Anna Rostkowska**.

WSTĘP WOLNY

Program:

12:00-12:20 Otwarcie wystawy

Gości przywitają Jan Jabłkowski (DTB) oraz Tomasz Markiewicz (ZOK)

12:30-13:30 Dyskusja

W kawiarni Mercer's Gourmet Coffee (Kamienica Jabłkowskich, Chmielna 21) odbędzie się dyskusja na temat polityki władz miasta i prywatnych inwestorów wobec kamienic warszawskiego Śródmieścia. Udział w dyskusji wezmą przedstawiciele Stowarzyszenia „ZOK” oraz zaproszeni goście.

Dyskusję poprowadzą Tomasz Markiewicz oraz Jerzy Majewski.

www.braciajablkowsky.pl

Galeria Jabłkowskich

Warszawa, ul. Chmielna 21

Wydarzenia kulturalne i rozrywkowe stale towarzyszyły działalności Domu Towarowego Bracia Jabłkowscy, który do roku 1950 mieścił się w budynku przy ulicy Brackiej 25. W jego podziemiach organizowano wystawy folkloru, sztuki ludowej, obrazów, grafiki i fotografii, w kawiarni występowali popularni artyści estradowi a na najwyższym piętrze odbywały się przedstawienia kukielkowego teatrzyku dziecięcego.

Nawiązując do przedwojennej tradycji w podwórzu Kamienicy Jabłkowskich przy ulicy Chmielnej 21 od grudnia 2004 roku działa Galeria Jabłkowskich.

Galeria jest przedsięwzięciem non-profit. Prezentowane w niej są zróżnicowane tematycznie wystawy fotografii i plakatu, organizowane są warsztaty fotograficzne.

Wystawa „Niezlomność kamienic” – niepewny los historycznego Śródmieścia Warszawy

scenariusz wystawy: Tomasz Markiewicz „ZOK”

współpraca: Jerzy Majewski, Janusz Sujęcki, Łukasz Wojtasik
5 listopada - 9 grudnia 2005

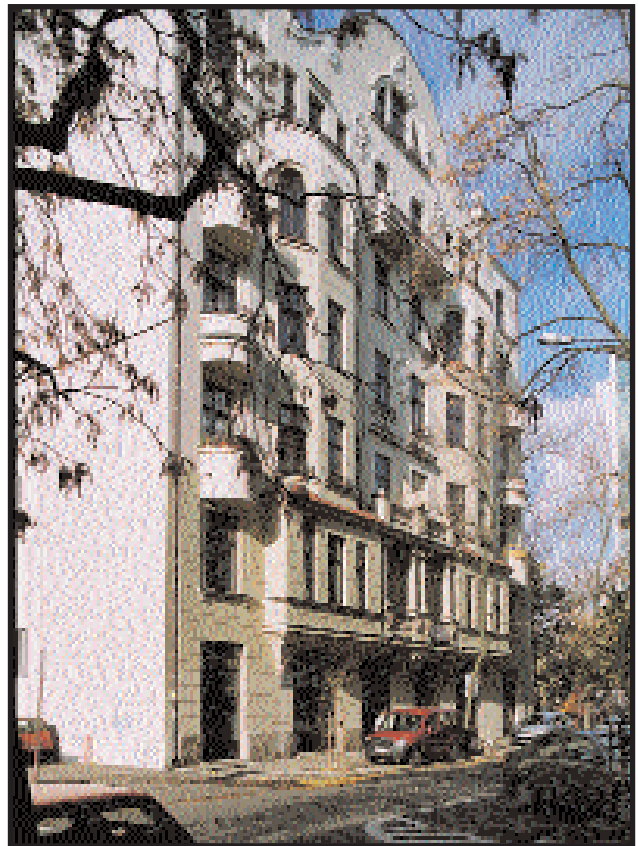
Stare kamienice w Śródmieściu Warszawy przetrwały naloty niemieckich bombowców we wrześniu 1939 roku, wyszły cało z Powstania Warszawskiego, uniknęły wysadzenia przez niemieckie Vernichtungskommando, grasujące od października 1944 do stycznia 1945 roku. Skazane ideologicznie na zagładę w okresie PRL-u, siłą pozbawione właścicieli, uniknęły wyburzeń, choć zostały zdewastowane. Wydawało się, że taki życiorys zagwarantuje im w wolnej Polsce i w demokratycznej Warszawie szacunek, odrodzenie i ochronę. Niestety tak się nie stało. Tylko nieliczne śródmiejskie kamienice spotkała nagroda po latach cierpienia. Większość czeka, aż zlituje się nad nimi miejski urzędnik, konserwator zabytków lub rozsądny prywatny bądź państwowy inwestor. Inne stoją zmieniając się powoli w rudery, aby nagle zniknąć z krajobrazu... A są przecież cenną pamiątką tamtej Warszawy. Swym istnieniem dają świadectwo wspaniałej przeszłości i niezłomności naszego miasta.



Al. Jerozolimskie 63 - stan po skuciu wystroju w 1973 roku

Paryż i czeska Praga, stolice nie drażnione wojną, mogą dokonywać selekcji, co zburzyć a co zostawić. W Warszawie garstka bohaterskich kamienic musi ocaleć!

Najwięcej kamienic z końca XIX wieku i początków wieku XX zachowało się w południowej części Śródmieścia. Na wybranych przykładach przedstawiamy trzy scenariusze losu tych budynków: trwanie w stanie dewastacji, oczekiwanie na renowację i stan upragniony: remont konserwatorski z odtworzeniem dawnego wystroju. Scenariusza czwartego – wyburzenia, pokazywać nie trzeba, co roku z krajobrazu Śródmieścia ubywa cenny świadek dawnych epok – w 2005 roku pożegnaliśmy najstarszy zachowany dom mieszkalny Powiśla. Przy aplauzie ministra kultury zniknęła kamieniczka przy Tamce 43.



ul. Emilii Plater 25, Kamienica pod Lwem, stan obecny

Miłośnicy zabytków ze Stowarzyszenia Zespół Opiekunów Kulturowego Dziedzictwa Warszawy „ZOK” od 1981 roku walczą o zachowanie i konserwację warszawskich kamienic z XIX i pierwszej połowy XX wieku. Nie zawsze jest to walka wygrana, ale każdy sukces to zwycięstwo Warszawy, która powoli leczy rany zadane przez wojnę i absurdalną ideologię. W lipcu 2004 r. „ZOK” przeprowadził na Marszałkowskiej akcję petycyjną domagając się od władz miasta działań na rzecz rewaloryzacji 77 kamienic w centrum Warszawy. Petycję tę zlekceważono, a z naszej listy odrestaurowania doczekały się tylko 2 kamienice: Hoża 27 (komunalna) i plac Trzech Krzyży róg Brackiej (Dom Pod Gryfami, prywatna). Wystawa pokazuje, że doprawdy niewiele trzeba, aby stare znów było piękne i zdobiło miasto: mądrej decyzji urzędnika, kultury architekta i inwestora. Warszawa wciąż czeka na odważny europejski program rewitalizacji historycznej zabudowy Śródmieścia.